



Wydarzenia w placówkach medycznych w mediach elektronicznych

**Są dwa pola
kontaktów
dziennikarzy z
lekarzami:**

Pierwsze pole

- **wydarzenia medyczne:**
skomplikowane operacje,
nowe terapie, zabiegi,
nowinki technologiczne,
- **kreowanie zachowań prozdrowotnych**
zdrowa dieta
profilaktyka
aktywność ruchowa

Tu aktywna rola mediów

...

Tu kontakt jest łatwiejszy, bo tematy bezkonfliktowe i jest wielu lekarzy chętnych do podzielenia się wiedzą i sukcesami. Problemy są dwa:

- brak wrażliwości na potrzeby dziennikarza – tym bardziej telewizyjnego
- niechęć do wyjaśniania prostych rzeczy. O to jak zapobiegać odmrożeniom czy przeziębieniu łatwiej zapytać uznanego profesora niż prostego doktora

Wielu lekarzy nie potrafi się pochwalić,
do głowy im nie przychodzi, że
**to, co robią może być tematem
medialnym.**

Największy problem mają tu
dziennikarze telewizyjni. Im nie
wystarczy informacja post factum.
Oni muszą mieć „**coś w obrazku**”.

Drugie pole - kryzys

błąd w sztuce lekarskiej,
brak wrażliwości moralnej,
nietrzeźwy personel na dyżurze,
walka pacjentów o dostęp do określonych
usług,
konflikt wśród pracowników,
oskarżenie o korupcję

Tu najczęściej jest blokada informacji. Pierwszy odruch, to zaprzeczenie. Potem często jeszcze pójście w zaparte. Badania nad personelem pokazały, że w razie kryzysu **pielęgniarki boją się szefów, a lekarze mediów.** Przy czym bardziej otwarty jest personel, który ma prawo do błędu. Tam, gdzie błąd oznacza dyskwalifikację, gdzie całe dochodzenie sprowadza się do ustalenia winnych, personel milczy, a szef mówi:
To się nie mogło u nas zdarzyć...

Najłatwiej o informację, komentarz jest tam, gdzie z punktu widzenia wielu dziennikarzy nie jest ciekawie: w dobrych placówkach, w których nie ma konfliktów, skandali... tam dyrektorzy lubią się wypowiadać, są zaprzyjaźnieni z dziennikarzami, podrzucają im tematy, bywają gwiazdami mediów.

Radykalna zmiana wizerunku ochrona vs służba

- **Służba zdrowia była misją**
- **Ochrona zdrowia jest pracą**
- **Media pełnią służbę pacjentom 😊**

Druga strona medalu

- Dziennikarz to nie lekarz - nie te kompetencje;
- Dziennikarz czasem za ważne uznaje to, co dla lekarza nie jest ważne;
- Dziennikarz ma szefów, którzy są jeszcze mniej kompetentni i bardziej błaha rzeczy uważają za ważne.